

Danuta Zawilska

O NIEKTÓRYCH BŁĘDACH SZYKU WYRAZÓW
W WYPOWIEDZENIU POJEDYNCZYM
WE WSPÓŁCZESNYM JĘZYKU POLSKIM

Problemem szyku wyrazów w języku polskim zajmowano się od dawna¹. Uwagi polskich językoznawców o szyku wyrazów albo dotyczą miejsca jakiegoś określonego składnika², albo – poczynione pod wpływem jakiegoś „modnego” kierunku w językoznawstwie – są zbyt jednostronne³.

Określenie, czym jest szyk wyrazów w języku polskim, jest niezwykle ważne. Sądzić można, że jest to kategoria językowa⁴, tzn. że szyk wyrazów pełni w naszym języku jakieś określone funkcje. Należałoby zatem odpowiedzieć na pytanie, jakie są to funkcje. Odpowiedzi wymaga też pytanie, czy szyk wyrazów w języku polskim jest kategorią gramatyczną (syntagmatyczną), czy może kategorią przejściową (gramatyczno-stylistyczną). Charakterystyka polskiego szyku wyrazów pod względem funkcjonalnym musi być poprzedzona ukazaniem i opisem schematów pozycji poszczególnych składników w wypowiedzeniu. Te i inne problemy szyku wyrazów powinny

¹ Stan opracowania problemu szyku wyrazów w języku polskim podaje: S. Jodłowski, *Zasady polskiego szyku wyrazów*, [w:] *Dziesięciolecie WSP w Krakowie*, Kraków 1957; W. Śliwiński, *Szyk wyrazów w zdaniu pojedynczym dzisiejszej polszczyzny pisanej*, Kraków 1984; Z. Saloni, M. Świdziński, *Składnia współczesnego języka polskiego*, Warszawa 1985; *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Składnia*, red. Z. Topolińska, Warszawa 1984.

² Na przykład praca H. Gaertnera, *O szyku przymiotników*, Kraków 1924; artykuł K. Nitscha, *Szyk się*, „*Język Polski*” 1936; artykuł S. Szobera, *W jakim miejscu powinniśmy kłaść czasownik?*, „*Poradnik Językowy*” 1934 i in.

³ Na przykład uwagi S. Szobera w artykule *Zasady układu wyrazów w zdaniu polskim*, „*Sprawozdania TNW*” 1933, poczynione zostały pod wpływem psychologizmu w językoznawstwie.

⁴ Por. *Słownik terminologii językoznawczej*, Warszawa 1970, s. 284.

znaleźć jak najszybsze rozwiązanie nie tylko ze względów teoretycznych, ale i praktycznych, bowiem wykolejenia w zakresie układu wyrazów w wypowiedzeniu dość często spotkać można w prasie, w pracach uczniów i studentów, w tym u studentów-cudzoziemców uczących się języka polskiego oraz w różnego rodzaju ogłoszeniach.

W artykule tym porusza się zagadnienia szyku wyrazów w wypowiedzeniu pojedynczym. W wypowiedzeniu złożonym bowiem bardzo ważną rolę odgrywa spójność, stopień zespolenia wypowiedzeń składowych.

Błędy w szyku wyrazów w wypowiedzeniu pojedynczym można podzielić na dwie grupy:

1. Błędy wynikające z naruszenia uzusu, zwyczaju językowego umieszczania składników wypowiedzenia w określonych miejscach; błędy te nie powodują wprawdzie zakłóceń w komunikacji językowej, ale razią poczucie językowe, nie mieszczą się w tradycji językowej.

2. Błędy wynikające z naruszenia struktury gramatycznej wypowiedzenia; błędy te powodują wieloznaczność lub niejasność treści wypowiedzenia.

Pokrótkie zostaną więc omówione obydwa rodzaje błędów.

1. Istnieje pogląd w starszych opisach języka polskiego⁵, że szyk wyrazów w naszym języku ma charakter zwyczajowy, uzualny. Pogląd ten jest częściowo słuszny. Niczym innym, tylko zwyczajem, tradycją da się wyjaśnić pozycję takich składników, jak przydawki, okoliczniki przymiotnikowe, łączniki i orzeczniki w orzeczeniu złożonym. To zwyczaj, tradycja każe mówić i pisać *dom ojca* nie *ojca dom*, *bardzo ładny* nie *ładny bardzo* i *był potępiony* nie *potępiony był*. Charakterystyczne jest to, że najwięcej odchyień w tej grupie dotyczy szyku przydawek, tak przymiotnych, jak i rzeczownych. Przydawka przymiotna zespolona jest z wyrazem określanym „najsilniejszym” związkiem – zgodą. Ta zależność wyrazu określającego (przydawki przymiotnej) od wyrazu określanego wyraża się w zgodności obu składników pod następującymi względami gramatycznymi: liczba, przypadek, rodzaj. Skoro zatem ta zależność jest tak wyraźna i silna, to pozycja tych składników powinna być nieważna, szyk zatem powinien tu być czymś redundantnym. Zwyczaj językowy każe jednak zmienić kolejność w wyrażeniach:

wspólnota majątkowa małżeńska (sp.)⁶;

Miasto średniowieczne okalał mur obronny (sp.);

⁵ Np. K. Nitsch, *Szyk wyrazów w języku polskim*, „Poradnik Językowy” 1901.

⁶ Materiał został zebrany z prac pisemnych uczniów szkół podstawowych województwa łódzkiego, co oznaczam – (sp.) oraz z prac pisemnych studentów polonistyki UŁ i studentów uczących się języka polskiego w Studium Języka Polskiego dla Cudzoziemców w Łodzi – (st.).

Jest to tzw. mnoga liczba grzecznościowa (st.) Jest to tzw.; grzecznościowa liczba mnoga (st.);

Wojna to najstraszniejsza karta historii naszej (sp.);

W półmroku widać oświetlone groby świeczkami dużymi i małymi (sp.).

na

malżeńska wspólnota majątkowa;

Sredniowieczne miasto okalał mur obronny;

Jest to tzw. liczba mnoga grzecznościowa.

Wojna to najstraszniejsza karta naszej historii;

W półmroku widać groby oświetlone dużymi i małymi świeczkami.

Charakterystyczne jest, że najczęściej błędów tego typu popełniają uczniowie i cudzoziemcy uczący się języka polskiego. Przyczyną jest nieznajomość zwyczaju językowego lokalizacji przydawek przymiotnych według dwu zasad:

- umieszczania przydawek negatunkujących (tj. wyrażonych zaimkami, liczebnikami, przymiotnikami określającymi takie cechy, jak wielkość, barwa, kształt, cechy dodatnie i ujemne) przed wyrazem określanym,
- postpozycyjnego układu przydawek gatunkujących.

Drugim rodzajem przydawki jest przydawka rzeczowna wyrażona w przypadkach zależnych. Między tą przydawką a wyrazem określanym zachodzi inna zależność – rząd, wymagająca od wyrazu określającego stale jednej formy gramatycznej wyrazu określanego. Ten typ zależności nie odznacza się takim stopniem spójności, jak zgoda. Może bowiem taka przydawka być odniesiona do innego składnika w wypowiedzeniu. Zmiana kolejności przydawki rzeczownej może zatem spowodować wieloznaczność (zagadnienie to zostanie omówione w drugiej części artykułu).

Częściej jednak zmiana szyku przydawki rzeczownej jest po prostu naruszeniem zwyczaju językowego, np.:

Wąsowicza chorągiew podążała ku mostowi (sp.);

Autokar stał pod Jacka domem (sp.);

Na generała twarz spadały płatki śniegu (sp.);

Jacek często gościł w Stolnika domu (sp.);

W chorego pokoju panowała cisza (sp.);

Kontury mebli majaczyły w izby ciemnościach (sp.).

Powyższe przykłady są błędami, rażą ze względu na naruszenie tradycji językowej umieszczania przydawki rzeczownej po wyrazie określanym. Błędy te pochodzą z prac uczniów szkół podstawowych. Dzieci dopiero w szkole poznają system języka polskiego, jego normę i uzus. Wcześniej posługują

się polszczyzną mówioną (najczęściej potoczną), a w mowie możliwa jest prepozycja przydawki rzeczownej; jest to podkreślenie tego składnika. Szyk taki pełni funkcję ekspresyjną. Błędy tego typu występują też w pracach studentów-cudzoziemców, są jednak o wiele rzadsze niż błędy w szyku przydawek przymiotnych. W języku mówionym możliwy jest czasami taki szyk, ale podyktowany jest akcentem zdaniowym (możliwy wtedy, gdy mówiący podkreśli, zaakcentuje te przydawki). W języku pisanym natomiast taki szyk jest rażący.

Można by zatem wysunąć wniosek, że dla naszego języka znamieny jest następujący schemat szyku przydawek (przymiotnych i rzeczownych):

- | | |
|-------|------------------|
| (I) | $W_o - P_{rz}$, |
| (II) | $W_o - P_{p_1}$ |
| (III) | $P_{p_2} - W_o$ |

gdzie:

- W_o – wyraz określany,
- P_{rz} – przydawka rzeczowna,
- P_{p_1} – przydawka przymiotna gatunkująca,
- P_{p_2} – przydawka przymiotna negatunkująca.

Naruszeniem zwyczaju językowego są również następujące przykłady:

W kwietniu zaczęło dogrzewać już słońce (sp.);

Krasicki nie tylko wymienia wady ludzkie w satyrach, ale i w bajkach (sp.).

W złym miejscu znalazły się tu tzw. modulanty⁷. Modulant jako nie-składnik (jest to element obudowy wypowiedzenia), zatem jako wyraz niesamodzielny składniowo oraz jako wyraz związany z członem modyfikowanym tylko semantycznie, bez żadnych formalnych wyznaczników tej zależności musi właśnie przez miejsce, szyk zaznaczyć swą przynależność do wyrazu modyfikowanego.

Zatem szyk modulantów pełni funkcję semantyczną, ponieważ tylko miejsce tych wyrazów w wypowiedzeniu pozwala określić, do którego składnika dany modulant się odnosi.

Prześledźmy to na następujących przykładach:

Tylko ty mi możesz pomóc (Nikt inny, tylko ty);

Ty tylko mnie możesz pomóc (Nikommu innemu, tylko mnie);

⁷ Używam tu terminu S. Jodłowskiego z pracy *Podstawy polskiej składni*, Warszawa 1976, s. 20.

Ty możesz mi tylko pomóc (Niczego innego nie możesz, tylko pomóc);
Ty tylko możesz mi pomóc (Nie musisz, lecz możesz).

Od tego, przy którym składniku, dokładniej, przed którym składnikiem znajduje się modulant, zależy znaczenie wypowiedzenia.

Reasumując: miejsce modulantu jest stałe, ściśle wyznaczone i niemożliwe do zmiany. Jest to prepozycja w stosunku do wyrazu modyfikowanego

(IV) $M - W_m$

gdzie:

M – modulant,
 W_m – wyraz modyfikowany.

Przytoczone błędy należałoby zatem poprawić na:

Już w kwietniu zaczęło dojrzewać słońce;
W kwietniu zaczęło już dogrzewać słońce;
Krasicki wymienia wady ludzkie nie tylko w satyrach, ale i w bajkach.

Każde z tych zdań ma nieco inne znaczenie właśnie dlatego, że modulant określa różne składniki: raz w *kwietniu*, drugi raz *dogrzewać*. W zasadzie więc miejsce modulantu, *już* powinno być stałe, niezmienne; w wypowiedzi ucznia modulant *już*, stoi przy rzeczowniku *słońce*, co czyni zdanie niejasne, dziwne.

Następna grupa błędów to wykolejenia w szyku okoliczników. Okolicznik jest określeniem orzeczenia, przydawki przymiotnej lub innego okolicznika. Składnik ten powiązany jest z wyrazem określanym składnią przynależności, tj. taką zależnością, która nie posiadając formalnych wyznaczników związku, wyraża się tylko semantycznie. Jest jednak coś, co przejmuje funkcję fleksji, co niejako „wchodzi” na jej miejsce; jest to szyk wyrazów.

Naruszeniem tradycyjnego szyku okoliczników są następujące przykłady:

Po zabawie na spoczynek udali się wszyscy (sp.);
Każdy mówiący i piszący w swoją wypowiedź winien wkładać dostatecznie dużo pracy osobistej (sp.);
Książd Robak to doświadczony bardzo emisariusz polityczny (sp.).

Należałoby wypowiedzenia te poprawić na:

Po zabawie wszyscy udali się na spoczynek;
Każdy mówiący i piszący winien wkładać w swoją wypowiedź dostatecznie dużo pracy osobistej;
Książd Robak to bardzo doświadczony emisariusz polityczny.

Ogólnie można by stwierdzić, że okolicznik przyprzymiotnikowy stoi zwyczajowo w prepozycji. Miejsce tego składnika w stosunku do określanego przymiotnika jest raczej stałe, niezmiennie.

(V) Okl – P_p,

gdzie:

Okl – okolicznik,

P_p – przydawka przymiotna.

Nieco inaczej przedstawia się problem szyku okoliczników przyorzeczniowych. Sprawa ta jest bardzo skomplikowana, bo uzależniona od występowania innych określeń orzeczenia (dopełnień, liczby okoliczników) i na razie problem ten będzie pominięty. Można tylko zauważyć, że jeśli jest kilka okoliczników, to umieszczane są one po obu stronach orzeczenia, jeśli obok okolicznika orzeczenie określane jest również przez dopełnienie, to okolicznik zajmuje miejsce raczej przyorzeczniowe, dalszą pozycję zajmuje dopełnienie. Składniki te (okolicznik i dopełnienie) rozmieszczane są raczej po obu stronach orzeczenia.

Następujący przykład negatywnie ilustruje powyższą regułę:

Oddawali oni cześć poległym partyzantom wzorową postawą i zachowaniem ciszy (sp.).

Przykład ten należałoby poprawić na:

Cześć poległym partyzantom oddawali oni wzorową postawą i zachowaniem ciszy.

lub

Wzorową postawą i zachowaniem ciszy oddawali oni cześć poległym partyzantom.

Błędy w umieszczeniu dopełnień spotyka się bardzo rzadko. Dopełnienie jest określeniem orzeczenia i powiązane jest z nim składnią rządu. Ten typ zależności odznacza się, jak już wspomniano, mniejszym stopniem zespolenia formalnie wyrażonego niż zgoda, ale większym niż przynależność. Z tego jednak względu, że ten typ zależności łączy nie tylko orzeczenie z dopełnieniem, ale i przydawką rzeczowną z wyrazem określanym, szyk dopełnienia może być czasami ograniczony, np.:

Jędrka rybacy chwalili za uratowanie dwóch ludzi na łodzi podczas sztormu (sp.);

Pewnego zimowego dnia ojciec *Darkowi* kazał jechać do kiosku po gazetę (sp.).

Zdania te należałoby zmienić na:

Rybacy chwalili *Jędrka* za uratowanie podczas sztormu dwóch ludzi na łodzi.

Pewnego zimowego dnia ojciec kazał jechać *Darkowi* do kiosku po gazetę.

W języku mówionym szyk taki jest możliwy wtedy, gdy akcentem i intonacją podkreślimy te dopełnienia. W języku pisany natomiast pozycja tych określeń jest stała; jest to postpozycja w stosunku do wyrazu określanego.

Wykolejenia w szyku członów orzeczenia złożonego spotyka się rzadko. Orzeczenie słowno-imienne jest jednym składnikiem wypowiedzenia składającym się z dwu członów: orzecznika i łącznika. Ustawienie ich względem siebie jest uwarunkowane tradycją językową. W języku polskim szyk orzecznika i łącznika jest w zasadzie kontaktowy (człony są w bezpośrednim sąsiedztwie) i na ogół w następującym schemacie:

(VI)

Ł – O,

gdzie:

Ł – łącznik,

O – orzecznik.

Następujące przykłady-błędy potwierdzają tę tezę:

Zdrajca poznany byłby i potępiony (sp.);

Grażyna ranna śmiertelnie została (sp.);

Ślimak patriotą był (sp.).

Problemem od dawna omawianym⁸, ale, niestety, ciągle następczącym kłopoty jest szyk form enklitycznych zaimków *się*, *mię*, *cię* itd. oraz partykuły *by*. Formy te, nie posiadając akcentu, a tworząc całość intonacyjno-akcentową z poprzednim wyrazem, nie mogą zajmować pozycji inicjalnej w wypowiedzeniu, ani pozycji finalnej. Obie te pozycje jako miejsca, na które zwraca się największą uwagę, zarezerwowane są dla samodzielnych składników i wyrazów pełnoznaczących.

⁸ Nitsch, *Szyk się*; R. Zawiliński, *Gdzie jest miejsce w zdaniu dla zaimka zwrotnego się i cząstki by?*, „Poradnik Językowy 1922.

Dlatego rażą następujące wypowiedzenia:

- Ich nigdzie nie ma* (sp.);
Sam to powiedział mi (st.);
Mi podobala się ta książka (sp.);
Się przestraszyłam i uciekłam do domu (sp.);
Udało to mu się (sp.);
Zmartwiony ojciec pójdzie wieczorem przespać się (sp.);
W sobotę pacjentów nie przyjmuje się (sp.).

Dwa ostatnie przykłady ilustrują szerzącą się od początku XX w.⁹ tendencję do unieruchamiania zaimka zwrotnego i lokalizowania go po czasowniku. Tendencja ta szerzy się pod wpływem języka rosyjskiego. Dziś jeszcze tego typu konstrukcje uważane są za niepoprawne. Częstka *by* niegdyś oddzielna forma czasownika, dziś stała się morfemem gramatycznym wyrażającym tryb warunkowy. Obecnie forma ta jest w zasadzie unieruchomiona przy czasowniku (pisana łącznie z czasownikiem). Tak jest w wypowiedzeniu pojedynczym. Dlatego błędne są następujące zdania:

- Bez poparcia ludności cywilnej nie utrzymała się by długo żadna organizacja* (sp.);
Bohaterski żołnierz by oddał życie za swoich towarzyszy (sp.).

Przyczyną tych wykolejeń może być niewiedza ortograficzna oraz pewna ruchomość morfemu *by* w wypowiedzeniu złożonym.

Osobnym i trudnym zagadnieniem jest problem szyku dwóch głównych składników wypowiedzenia, podmiotu i orzeczenia. Przypuszczać można, że w szyku tych właśnie składników najbardziej przejawia się funkcja komunikatywna szyku wyrazów w języku polskim¹⁰. W zależności od tego, co jest znane (datum), a co nowe (novum), co jest ważne z punktu widzenia komunikacji językowej, umieszcza się te dwa główne składniki bądź w pozycji inicjalnej, bądź w finalnej. Pozycję początkową zajmuje człon znany (datum), pozycję końcową – człon nowy, wprowadzający nową treść (novum). Oto przykłady, w których w złym miejscu znalazło się novum i datum:

- Kolo zabudowań Ślimaka rzeka Białka płynęła* (sp.).

Członem nowym jest podmiot; powinien zatem zająć pozycję końcową:

- Kolo zabudowań Ślimaka płynęła rzeka Białka.*

⁹ Por. Jodłowski, *Podstawy polskiej składni*.

¹⁰ Pojęcie funkcji szyku wyrazów zaczerpnęłam z pracy O. B. Sirotininy, *Poriadok słow w russkom jazykie*, Saratów 1965.

Członem datum lub novum może być oczywiście inny składnik wypowiedzenia. Oto przykłady, w których człony te zajmują z punktu widzenia komunikacji językowej niewłaściwą pozycję:

Na tle kontekstu przedstawię wyraz błędnie użyty oraz jego formę poprawną (sp.).

Okolicznik *na tle* jest novum, a dopełnienie wyraz – datum; powinny zatem te człony zająć następujące miejsca:

Wyraz błędnie użyty oraz jego formę poprawną przedstawię na tle kontekstu.

2. Powszechnie uważa się¹¹, że szyk wyrazów w języku polskim w bardzo małym stopniu pełni funkcję semantyczną. Przypuszczam (i mam nadzieję, że dalsze badania potwierdzą to), iż szyk wyrazów w naszym języku w dużym stopniu pełni funkcję semantyczną i że funkcja ta na równi z innymi przejawia się w układzie wyrazów w wypowiedzeniu. Na razie spróbuję udokumentować to przypuszczenie przykładami, błędami, które powodują wieloznaczność lub niejasność treści wypowiedzenia.

Największą grupę stanowią tu błędne umieszczania przydawek. Główną przyczyną tego jest bardzo silny stopień zespolenia składników przy związku zgody (przydawka przymiotna) i mniej silny, ale również formalnie wyrażony stopień zespolenia przy związku rządu (przydawka rzeczowna). Owa gramatycznie wyrażona spójność związku wyrazu określanego i określającego jest warunkiem koniecznym i często wystarczającym w komunikacji językowej. Szyk wyrazów nie jest tu potrzebny do zrozumienia treści, czasami jednak przydawka może wejść w związek z innym składnikiem stojącym w bezpośrednim sąsiedztwie, stając się określeniem tego innego składnika. Jest to możliwe wtedy, gdy znaczenia wyrazów (i oczywiście ich formy gramatyczne) pozwalają na to. Wówczas wypowiedzenie staje się wieloznaczne, może być interpretowane na różne sposoby, np.:

Język jako narzędzie myśli takiej pracy wymaga zawsze (sp.).

W wypowiedzeniu tym nie wiadomo, czy chodzi o *taką myśl* czy o *tą pracę*.

Na gwiazdkę otrzymałem pierwszy prezent (sp.).

¹¹ Por. D. Buttler, K. Kurkowska, H. Satkiewicz, *Kultura języka polskiego*, Warszawa 1973, s. 385 i n.; S. Jodłowski, *Podstawy polskiej składni*, Warszawa 1976, s. 153 i n.

Tu nie wiadomo, czy wyraz *pierwszy* odnosi się do wyrazu *prezent*, będąc jego przydawką przymiotną (liczebnikową), czy też jest to określenie predykatywne¹² i znaczy *jako pierwszy*.

Błędne umieszczanie składników powoduje nie tylko wieloznaczność treści, ale również wieloznaczność struktury gramatycznej. Nie można określić, jaką funkcję w wypowiedzeniu pełni jakiś składnik, jego miejsce dopuszcza kilka możliwości, np.:

Prosiłem w zakładzie o bezzwrotny kredyt z tego tytułu (sp.).

Sądząc po miejscu tego określenia można wnosić, że jest to przydawka do wyrazu *kredyt*. Można również uznać, że jest to okolicznik przyczyny:

Z tego tytułu prosiłem o bezzwrotny kredyt.

Ojciec starego, wysłużonego konia stara się jakoś pozbyć (sp.).

Szyk sugeruje, że wyraz *konia* jest przydawką do wyrazu *ojciec*. Ale tak rozumiane zdanie jest absurdalne. Jest to zatem dopełnienie dalsze. Należałoby więc umieścić ten wyraz w innym miejscu.:

Ojciec stara się jakoś pozbyć starego, wysłużonego konia.

W ostatnim roku przyjechała do nas nauczycielka z Polski (sp.).

Miejsce wyrażenia *z Polski* każe go łączyć z podmiotem *nauczycielka* jako przydawką. Można jednak zdanie to interpretować inaczej:

W ostatnim roku przyjechała z Polski do nas nauczycielka.

Tu wyrażenie *z Polski* jest okolicznikiem miejsca. Okoliczniki, jak już zauważyłam w pierwszej części pracy, pozostają z orzeczeniem tylko w semantycznym związku – przynależności. Formalnie zatem muszą miejscem wskazywać na ową przynależność, tym bardziej że okolicznik może być wyrażony wyrażeniem przymiolkowym (w ten sam sposób może być wyrażona przydawka). Żeby zatem uniknąć wieloznaczności i niejasności, należy wykorzystać szyk wyrazów. Trzeba podkreślić jeszcze raz, że ta wieloznaczność treściowa i strukturalna jest możliwa tylko wtedy, gdy znaczenie wyrazów na to pozwala. Jest to zatem sprawa po części semantyki. Zmiana wyrazu na inny, bliskoznaczny wystarczyłaby czasami do usunięcia tej wieloznaczności. Częściej jednak wieloznaczność ta spowodowana jest nieprawidłowym szykiem.

¹² Użyłam tu terminu Jodłowskiego z pracy *Podstawy polskiej składni*.

Konieczne tu jest jeszcze pewne uzupełnienie. Omówione przykłady ilustrują, że zły szyk wyrazów wprowadza nie tylko wieloznaczność treściową, ale i wieloznaczność strukturalną (są one ze sobą nierozzerwalnie związane), tzn. zły szyk stwarza możliwość różnej analizy gramatycznej wypowiedzenia. Myślę, że można na tej podstawie stwierdzić, że szyk wyrazów pełni funkcję gramatyczną, a ściślej syntagmatyczną, od miejsca bowiem zależy czasami, jaką rolę odgrywa dany składnik w wypowiedzeniu. Funkcja ta jest oczywiście ściśle związana z funkcją semantyczną. Można zatem ją nazwać funkcją syntagmatyczno-semantyczną.

WNIOSKI

Problem szyku wyrazów z punktu widzenia praktyki językowej jest ważny. Błędy bowiem, chociażby te cytowane, świadczą o tym, że polski szyk wyrazów nie jest ani dowolny, ani swobodny.

Można stwierdzić dwa typy szyku wyrazów w języku polskim:

1. Szyk stały, tj. taki, który wyraźnie pełni funkcję syntagmatyczno-semantyczną. Zmiana pozycji składników prowadzi do niejasności, wieloznaczności.

2. Szyk w pewnym stopniu zmienny, tj. taki, który z punktu widzenia semantyki i struktury gramatycznej wypowiedzenia może ulegać przekształceniom, ale tradycja, zwyczaj językowy wyznacza pewne reguły nie pozwalające dowolnie umieszczać składników. Tu jaskrawo przejawiają się dwie następne funkcje szyku wyrazów: funkcja komunikatywna i funkcja stylistyczna. Wydaje się, że ta ostatnia reguła szyku szczególnie często jest łamana przez uczących się języka polskiego. Należałoby więc dużo czasu poświęcić na ćwiczenia językowe mające uświadomić komunikatywną i stylistyczną funkcję szyku wyrazów w języku polskim oraz utrwalić te schematy, które dobrze spełniają owe funkcje.